

Sygn. akt II AKa 400/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Jan Krośnicki

Sędziowie: SA – Ewa Plawgo (spr.)

SA – Marzanna A. Piekarska-Drażek

Protokolant: – st. sekr. sąd. Anna Grajber

przy udziale Prokuratora Gabrieli Marczyńskiej-Tomali

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2014 r.

sprawy K. S.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 §

1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 §

2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 284 § 2 k.k., z art. 270 § 3 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 sierpnia 2013 r., sygn. akt VIII K 31/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1/ uchyla orzeczenie o karze łącznej zawarte w pkt 7 wyroku;

2/ uchyla wyrok co do czynów przypisanych K. S. w pkt 4, 5 i 6 wyroku (czyiny z pkt IV, V i VI aktu oskarżenia) i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie;

3/ za podstawę wymiaru kary czynów przypisanych oskarżonemu w pkt 1 i 2 wyroku przyjmuje art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.;

4/ zmienia pkt 9 wyroku w ten sposób, że zasądza od oskarżonego K. S. na rzecz powoda cywilnego P. T. (1) kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, powództwo w pozostałej części pozostawia bez rozpoznania;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierza oskarżonemu K. S. karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w rozmiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności - od dnia 29 lutego 2012 r. do dnia 04 kwietnia 2012 r.;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. L. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł zawierającą 23 % podatku VAT tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

VI. zwalnia oskarżonego K. S. od kosztów sądowych w sprawie, wydatkami obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

K. S. został oskarżony o to, że:

I. w okresie 23 -29 lutego 2012 roku w W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić P. i M. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 320 000,00 zł, poprzez wprowadzenie wyżej wymienionych w błąd co do przysługującego mu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W., przysługującego w rzeczywistości E. i Z. G. oraz poprzez przedłożenie przed notariuszem M. D. podrobionych dokumentów w postaci: zaświadczenia z dnia 13 lutego 2012 roku Spółdzielni Mieszkaniowej (...) o numerze (...) i przydziału lokalu mieszkalnego nr rej (...) celem wyłudzenia od notariusza poświadczenia nieprawdy w postaci - aktu notarialnego przedwstępnej umowy sprzedaży - co do osoby uprawnionej do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu oraz ważności umowy, która w istocie nie została skutecznie zawarta, wprowadzając w błąd wyżej wymienioną notariusza oraz P. i M. S., co do autentyczności przedkładanych dokumentów, uprawnienia do dysponowania lokalem i zamiaru wywiązania się z przyjętego zobowiązania lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na powzięcie przez pokrzywdzonych wątpliwości co do autentyczności przedłożonych dokumentów i tytułu prawnego do przedmiotowego lokalu, a w konsekwencji interwencji wezwanych na miejsce funkcjonariuszy Policji, przy czym czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary ponad 6 - ciu miesięcy pozbawienia wolności z wyroku orzeczonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2011 r. - sygn. akt. VIII K 378/09 za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i in., w rozmiarze 5 lat pozbawienia wolności, którą odbywał m.in. w okresie od 12 lutego 2009 r. do dnia 03 lutego 2011 r. przy czym z działania tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

II. w bliżej nieustalonym czasie nie wcześniej niż w styczniu 2012 r., a nie później niż 16 lutego 2012 roku w W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić małżonków - P. T. (1) i A. W. (1) - do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci pieniędzy w kwocie 320 000,00 zł, oraz doprowadził małżonków - P. T. (1) i A. W. (1) - do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20 000,00 zł, w ten sposób, że na podstawie sfalszowanych przez siebie dokumentów w postaci zaświadczenia z dnia 13 lutego 2012 roku Spółdzielni Mieszkaniowej (...) o numerze (...) i przydziału lokalu mieszkalnego nr rej (...) zawarł z małżonkami P. T. (1) i A. W. (1) umowę przedwstępną sprzedaży, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W., przysługującego w rzeczywistości E. i Z. G., przyjmując zadatek w kwocie 20 000,00 zł, wprowadzając notariusza oraz małżeństwo P. T. (1) i A. W. (1) w błąd co do autentyczności przedłożonych dokumentów, uprawnienia do dysponowania lokalem i zamiaru wywiązania się z przyjętego zobowiązania lecz celu

wyłudzenia kwoty 300 000,00 zł nie osiągnął z powodu ujawnienia fałszerstwa dokumentów, przy czym czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary ponad 6 - ciu miesięcy pozbawienia wolności z wyroku orzeczonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2011 r. sygn. akt. VIII K 378/09 za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i in., w rozmiarze 5 lat pozbawienia wolności, którą odbywał m.in. w okresie od 12 lutego 2009 r. do dnia 03 lutego 2011 r., przy czym z działania tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 p 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

III. w dniach od 26 stycznia 2012 roku do 27 stycznia 2012 roku w W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem G. W. (1) w postaci pieniędzy w kwocie 8.991 zł z tytułu prowizji od transakcji sprzedaży nieruchomości należącej do G. W. (1), nr zlecenia (...), wprowadzając w/w w błąd co do posiadania uprawnienia do wystawiania faktur w imieniu spółki (...) SA i przyjmowania pieniędzy od klientów, a także zamiaru wywiązania się z przyjętego zobowiązania polegającego na przekazaniu w/w pieniędzy spółce (...) SA w ten sposób, że sporządził aneks do umowy z dnia 14.12.2011 r. zmieniający umowę w zakresie wysokości wynagrodzenia przysługującego pośrednikowi i wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 9 102,00 zł, a następnie na jej podstawie przyjął od G. W. (1) w dniu 27 stycznia 2012r. pieniądze w kwocie 8.991,00 zł, kwitując ich odbiór w kwocie 9 102,00 zł, działając na szkodę G. W. (1), przy czym czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary ponad 6 - ciu miesięcy pozbawienia wolności z wyroku orzeczonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2011 r. - sygn. akt. VIII K 378/09 za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i in., w rozmiarze 5 lat pozbawienia wolności, którą odbywał m.in. w okresie od 12 lutego 2009 r. do dnia 03 lutego 2011 r., przy czym z działania tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

IV. w bliżej nieustalonym czasie nie wcześniej niż 21 października 2011 r., a nie później niż 29 lutego 2012 r. w W., czynił przygotowania do posłużenia się podrobionym dokumentem w postaci „umowy rozszerzonej zawartej pomiędzy E. G., a K. S. w dniu 21 października 2011 r.” w ten sposób, że w miejscu swojego zamieszkania posiadał podrobioną „umowę rozszerzoną zawartą pomiędzy E. G., a K. S. w dniu 21.10.2011 r.” przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary ponad 6 - ciu miesięcy pozbawienia wolności z wyroku orzeczonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2011 r. - sygn. akt VIII K 378/09 za przestępstwa m.in. z art. 270 § 1 k.k. i in., w rozmiarze 5 lat pozbawienia wolności, którą odbywał m.in. w okresie od 12 lutego 2009 r. do dnia 03 lutego 2011 r.,

tj. o czyn z art. 270 p 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

V. w bliżej nieustalonym czasie nie wcześniej niż w dniu 03 października 2011 r., a nie później niż w dniu 29 lutego 2012 r. w W. czynił przygotowania do posłużenia się podrobionym dokumentem w postaci „opisu nieruchomości - działki oraz oświadczenie właściciela” w ten sposób, że w miejscu swojego zamieszkania posiadał podrobiony dokument w postaci „opis nieruchomości - działki i oświadczenie właściciela” przy czym czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary ponad 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności z wyroku orzeczonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2011 r. - sygn. akt VIII K 378/09 za przestępstwa m.in. z art. 270 § 1 k.k. i in. w rozmiarze 5 lat pozbawienia wolności, którą odbywał m.in. w okresie od 12 lutego 2009 r. do dnia 03 lutego 2011 r. tj. o czyn z art. 270 p 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

VI. w bliżej nieustalonym czasie, nie wcześniej niż w dniu 11.01.2012r., a nie później niż w dniu 29.02.2012r. w (...), czynił przygotowania do posłużenia się podrobionym dokumentem w postaci” zaświadczenia z dnia 11.01.2012r Spółdzielni Mieszkaniowej (...) o numerze (...)w ten sposób, że w miejscu swojego zamieszkania posiadał w/w podrobiony dokument, opieczętowany pieczęcią Zastępcy Prezesa Zarządu i Prezesa Zarządu Spółdzielni

Mieszkaniowej W., z którego wynikało, że przysługuje mu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W., przy czym czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary ponad 6 - ciu miesięcy pozbawienia wolności z wyroku orzeczonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2011 r. sygn. akt VIII K 378/09 za przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. i in. w rozmiarze 5 lat pozbawienia wolności, którą odbywał m.in. w okresie od 12 lutego 2009 r. do dnia 03 lutego 2011 r.,

tj. o czyn z art. 270 p 3 k.k.w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2013 r.:

1. oskarżonego K. S. w ramach zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia czynu uznał za winnego tego, że w okresie 23 -29 lutego 2012 roku w W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić P. i M. S. do niekorzystnego rozporządzania mieniem znacznej wartości w kwocie

320 000,00 zł, poprzez wprowadzenie wyżej wymienionych w błąd co do przysługującego mu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W., przysługującego w rzeczywiście E. G. oraz poprzez przedłożenie przed notariuszem M. D. podrobionych dokumentów w postaci: zaświadczenia z dnia 13 lutego 2012 roku Spółdzielni Mieszkaniowej (...) u numerze (...) i przydziału lokalu mieszkalnego nr rej (...) celem wyłudzenia od notariusz poświadczenia nieprawdy w postaci - aktu notarialnego przedwstępnej umowy sprzedaży - wprowadzając w błąd wyżej wymienioną notariusz oraz P. i M. S., co do autentyczności przedkładanych dokumentów, uprawnienia do dysponowania lokalem i zamiaru wywiązania się z przyjętego zobowiązania lecz zamierzonego celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wyłudzenia poświadczenia nieprawdy nie osiągnął z uwagi na powzięcie przez pokrzywdzonych wątpliwości co do autentyczności przedłożonych dokumentów i tytułu prawnego do przedmiotowego lokalu, a w konsekwencji interwencji wezwanych na miejsce funkcjonariuszy Policji, przy czym czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary ponad 6 - ciu miesięcy pozbawienia wolności z wyroku orzeczonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2011 r. - sygn. akt. VIII K 378/09 za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i in., w rozmiarze 5 lat pozbawienia wolności, którą odbywał m.in. w okresie od 12 lutego 2009 r. do dnia 03 lutego 2011 r. i za to na podstawie art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go i na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwa) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 (sto) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 50 (pięćdziesiąt) zł;

2. oskarżonego w ramach zarzucanego mu w punkcie 2 aktu oskarżenia czynu uznał za winnego tego, że w bliżej nieustalonym czasie nie wcześniej niż w styczniu 2012 r., a nie później niż 29 lutego 2012 roku w W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić małżonków - P. T. (1) i A. W. (1) - do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci pieniędzy w kwocie 320 000,00 zł, oraz doprowadził małżonków - P. T. (1) i A. W. (1) - do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20 000,00 zł, w ten sposób, że na podstawie podrobionych dokumentów w postaci zaświadczenia z dnia 13 lutego 2012 roku Spółdzielni Mieszkaniowej (...) o numerze (...) i przydziału lokali mieszkalnego nr rej (...) zawarł z małżonkami P. T. (1) i A. W. (1) umowę przedwstępną sprzedaży, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W., przysługującego w rzeczywiście E. G., przyjmując zadatek w kwocie

20 000,00 zł wprowadził małżeństwo P. T. (1) i A. W. (1) w błąd co do autentyczności przedłożonych dokumentów, uprawnienia do dysponowania lokalem zamiaru wywiązania się z przyjętego zobowiązania, wyłudząc od notariusza K. R. poświadczający nieprawdę dokument w postaci aktu notarialnego z dnia 16 lutego 2012 r. (...), lecz celu wyłudzenia kwoty 300 000,00 zł nie osiągnął z powodu zatrzymania go przez policję w dniu 29 lutego 2012 r w związku z inną sprawą, przy czym czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary ponad 6 - ciu miesięcy pozbawienia wolności z wyroku orzeczonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2011 r. sygn. akt. VIII K 378/09 za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i in., w rozmiarze 5 lat pozbawienia wolności, którą odbywał m in. w okresie od 12 lutego 2009 r. do dnia 03 lutego 2011 r. i za to na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1

k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go a na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 (sto) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 50 (pięćdziesiąt) zł;

3. oskarżonego w ramach zarzucanego mu w punkcie 3 aktu oskarżenia czynu uznał za winnego tego, że w dniu 27 stycznia 2012 r. w W. przywłaszczył sobie powierzone mu przez G. W. (1) celem przekazania spółce (...) S.A. mienie w postaci pieniędzy w kwocie 8.991 (osiem tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden) zł., a także eliminuje działanie w warunkach recydywy z art. 64

§ 1 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 2 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 1 (jeden) roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 (sto) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 50 (pięćdziesiąt) zł;

4. oskarżonego uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie IV aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 270 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go a na podstawie art. 270 § 3 k.k. wymierzył mu karę 4 (cztery) miesięcy pozbawienia wolności;

5. oskarżonego uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie V aktu oskarżenia czynu, z tym, że eliminuje z jego opisu zapis „opisu nieruchomości - działki oraz” i za to na podstawie art. 270 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go a na podstawie art. 270 § 3 k.k. wymierzył mu karę 4 (cztery) miesięcy pozbawienia wolności;

6. oskarżonego uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie VI aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 270 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go a na podstawie art. 270 § 3 k.k. wymierzył mu karę 4 (cztery) miesięcy pozbawienia wolności;

7. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 5 (pięć) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 100 (sto) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 50 (pięćdziesiąt) zł;

8. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) Spółka z o.o. ul. (...), (...)-(...) W. kwoty 8.991 (osiem tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden) zł;

9. zasądził od oskarżonego na rzecz powoda cywilnego P. T. (1) kwotę 40 000 (czterdzieści tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;

10. na podstawie art. 618 § 1 pkt. 11 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. L. kwotę 1380 (jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt) złotych powiększoną o podatek VAT, tytułem nie opłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu;

11. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości na korzyść obrońca oskarżonego.

Apelacja zarzuciła wyrokowi:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu przez Sąd, iż:

a. oskarżony usiłował doprowadzić P. i M. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 320.000 zł, oraz popełnić takie samo przestępstwo na szkodę P. T. (1) i A. W. (1), podczas gdy wnioski takie nie wynikają jednoznacznie z zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynione zostały jedynie na bazie domniemań Sądu opartych na nieuzasadnionych wnioskach, iż skoro oskarżony miał doświadczenie w podrabianiu dokumentów także podrobienia brakujących dokumentów potrzebnych do zawarcia z pokrzywdzonymi umów przyrzeczonych;

b. oskarżony przywłaszczył sobie powierzoną mu przez G. W. (1) kwotę 8.991 zł, z tytułu prowizji od transakcji sprzedaży nieruchomości należącej do wyżej wymienionej, wprowadzając ją w błąd co do posiadania uprawnienia do wystawiania faktur w imieniu spółki (...) SA i przyjmowania pieniędzy od klientów, podczas gdy z zeznań pracownicy tej firmy (...), wynikało, iż doradcy mogli wystawiać faktury, zaś z zeznań A. K. i N. K., że wbrew istniejącym procedurom, w praktyce doradcy pobierali od klientów kwoty zaliczek w gotówce, nawet jeśli opiewały one na wysokie sumy, zatem sama okoliczność, iż pomimo zobowiązania do przekazania firmie pieniędzy w terminie jednego dnia, oskarżony nie uczynił tego, nie może implikować wniosku, że jego „zamiarem było jej przywłaszczenie, tym bardziej, że jak wskazywał, sytuacje z opóźnieniem w przekazaniu zaliczki zdarzały mu się także wcześniej;

c. oskarżony czynił przygotowania do posłużenia się podrobionymi dokumentami opisanymi w pkt 4, 5 i 6 sentencji wyroku, podczas gdy wniosek taki Sąd wyprowadził jedynie z faktu, iż oskarżony posłużył się już wcześniej podrobionymi dokumentami, w celu uzyskania korzyści, co jednak samo w sobie nie może implikować wniosku, że podjął by się znów takich działań, tym bardziej, że w toku postępowania nie zostało nawet wykazane, że to sam oskarżony podrobił czy też uzyskał od innych osób te podrobione dokumenty, a tym bardziej jakiemu celowi przestępczemu miałyby one służyć, a ponadto dokumenty opisane w pkt 4 i 5 nie mogły być przydatne do popełnienia z ich użyciem czynu zabronionego, zaś za podrobienie i użycie dokumentu opisanego w pkt 6, oskarżonemu postawiono już de facto zarzut.

2. Na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzuciła naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:

a. art. 7 k.p.k., w zw. z art. 4 k.p.k. - poprzez niewłaściwą ocenę materiału dowodowego z naruszeniem zarówno zasady swobodnej oceny dowodów, jak i obiektywizmu przez to, iż Sąd uznał oskarżonego winnym wszystkich zarzucanych mu czynów, pomimo tego, że bezsprzeczna była tylko okoliczność, iż oskarżony doprowadził P. T. (1) i A. W. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 20.000 zł tytułem wpłaty zadatku przy zawarciu umowy przedwstępnej, oraz usiłował dokonać tego samego czynu wobec P. i M. S., natomiast wnioski na podstawie których przyjęto sprawstwo oskarżonego odnośnie pozostałych zarzucanych mu czynów, oparte zostały jedynie na domniemaniach i niedopuszczalnych spekulacjach Sądu;

b. art. 62 k.p.k., w zw. z art. 70 k.p.k., w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. - poprzez zasądzenie na rzecz powoda cywilnego P. T. (1) kwoty 40.000 zł, którą Sąd ustalił na sumę wyższą niż rzeczywista szkoda jaką w wyniku przestępstwa poniósł wyżej wymieniony pokrzywdzony, nie wskazując co było podstawą wyliczenia odszkodowania właśnie w takiej wysokości;

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku:

a. odnośnie pkt 1 sentencji wyroku - uniewinnienie oskarżonego od zarzutu usiłowania doprowadzenia przez niego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 320.000 zł na szkodę P. i M. S., przy jednoczesnym przyjęciu, że próbował doprowadzić wyżej wymienionych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 20.000 zł tytułem wpłaty zadatku przy zawarciu umowy przedwstępnej sprzedaży lokalu przy ulicy (...) w W.,

b. odnośnie pkt 2 sentencji wyroku - uniewinnienie oskarżonego od zarzutu usiłowania doprowadzenia przez niego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 320.000 zł na szkodę P. T. (1) i A. W. (1), przy jednoczesnym przyjęciu, że doprowadził wyżej wymienionych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 20.000 zł tytułem wpłaty zadatku przy zawarciu umowy przedwstępnej sprzedaży lokalu przy ulicy (...) w W.; - oraz wymierzenie za te czyny kar jednostkowych i kary łącznej w jak najniższym wymiarze, biorąc pod uwagę także możliwość wymierzenia kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

c. odnośnie pkt 3 sentencji wyroku - uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu;

d. odnośnie pkt 4, 5 i 6 sentencji wyroku - uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów;

ewentualnie

2. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Co do czynów przypisanych oskarżonemu w pkt 1,2 i 3 wyroku (zarzuty I, II i III aktu oskarżenia):

Nietrafne są zarzuty 1a, 1b oraz 2a apelacji w części odnoszącej się do omawianych czynów.

Sąd I instancji nie naruszył art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., oceniając dowody dotyczące omawianych zarzutów uczynił to wszechstronnie, logicznie, nie wykraczając poza granice wytyczone art. 7 k.p.k., czego efektem są prawidłowe ustalenia faktyczne i nie budzący wątpliwości wnioski o winie oskarżonego w zakresie przypisanym mu zaskarżonym wyrokiem.

Z uwagi na kierunek apelacji, poza kręgiem rozważań Sądu II instancji pozostaje prawidłowość ustalenia wysokości sumy przyjętych pieniędzy od P. T. (1) – w opisie czynu 2 przyjęto, że jest to kwota 20.000 zł, zaś Sąd meriti w uzasadnieniu (str. 28, 18, 22-23) wskazał, że omyłkowo przyjął – za aktem oskarżenia – iż kwotą tą było 20.000 zł, zaś faktycznie przekazano kwotę 30.000 zł. Ustalenie przyjęte w wyroku, wobec braku apelacji na niekorzyść oskarżonego, powoduje, iż jakiegokolwiek rozważania tego dotyczące i korekty wyroku w tym względzie nie są możliwe.

Zarzuty apelacji dotyczące czynów przypisanych oskarżonemu w pkt 1 i 2 wyroku sprowadzają się do kwestionowania toku rozumowania Sądu Okręgowego w zakresie zamiaru oskarżonego co do dążenia do zawarcia umów sprzedaży przedmiotowego mieszkania. Skarżący – w ślad za wersją zaprezentowaną przez samego oskarżonego – stoi na stanowisku, że oskarżony zamierzał zawrzeć jedynie umowy przedwstępne i w sposób ujęty w wyroku wyłudzić zadatki od pokrzywdzonych, nie zamierzał natomiast zawierać umów przyrzeczonych (tj. umów sprzedaży mieszkania), tym samym nie dążył bezpośrednio do doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia przez pokrzywdzonych mieniem znacznej wartości wskazanej w obu punktach wyroku. Do tego sprowadza się treść zarzutów 1a oraz 2a apelacji – błędna ocena dowodów tego dotyczących miała w efekcie skutkować wadliwymi w tym zakresie ustaleniami faktycznymi – oraz uzasadnienie apelacji.

Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić. Należy wskazać, że aby zarzut błędu w ustaleniach faktycznych będący wynikiem wadliwej (sprzecznej z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.) oceny dowodów mógł być zarzutem skutecznym, skarżący winien wykazać, jakich konkretnych błędów w zakresie logicznego rozumowania, pozostawania w sprzeczności z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd orzekający dokonując oceny zebranego materiału dowodowego, natomiast nie może poprzestać na polemice z tymi ocenami i ustaleniami, bądź na prezentacji własnych ocen i wniosków, odmiennych od wyprowadzonych przez sąd, gdyż wówczas zarzut taki musi być uznany za chybiony. Obrońca oskarżonego stawiając wyrokowi omawiane zarzuty ograniczył się do prezentacji własnych ocen i wniosków, wobec czego należało uznać je za niezasadne.

Sąd I instancji, w przeciwieństwie do skarżącego, przeanalizował całokształt zachowań oskarżonego, istotnych dla właściwej oceny jego zamiaru i wykazał, że jego zamiar co do czynów 1 i 2 wykraczał poza to, do czego K. M. S. się przyznał, tj. poza zamiar wyłudzenia w sposób określony art. 286 § 1 k.k. jedynie zadatków. Tok rozumowania Sądu I instancji jest logiczny i przekonujący, wbrew pogładowi apelacji nie opiera się – jak ujęto to w jej uzasadnieniu – na domniemaniach, potencjalnych możliwościach i uprzedniej karalności oskarżonego. Zasadnie wskazał Sąd I instancji, uzasadniając ocenę zachowania oskarżonego, że oskarżony po zawarciu umowy przedwstępnej i przyjęciu zadatku od P. T., nie tylko nie urwał z nim kontaktów, ale udostępnił lokal rzeczoznawcy występującemu w ramienia banku, z którego pokrzywdzeni zamierzali uzyskać kredyt, pozostawał także w kontakcie z pokrzywdzonym, co przemawia za odmową wiary tej części wyjaśnień oskarżonego, w której deklarował swój zamiar ograniczający się jedynie do chęci wyłudzenia zadatku. Nie sposób zgodzić się bowiem z tym, że zachowania mające miejsce po zawarciu umowy

przedwstępnej zostały podjęte dlatego, by nie doszło do ujawnienia deklarowanego przez oskarżonego zamiaru, by jego zniknięcie nie wzbudziło podejrzeń – wszak, gdyby – jak chce on sam – nie zamierzał zawierać umowy przyrzeczonej, to podjęte działania choćby w postaci udostępnienia mieszkania rzeczoznawcy występującego z ramienia banku i tak w efekcie, tylko później, musiały doprowadzić do ujawnienia rzeczywistych motywacji nim kierujących, musiały bowiem w końcu znaleźć sposób na odmowę zawarcia umowy przyrzeczonej, co i tak doprowadziłoby do jego zdemaskowania. Zasadnie przyjął także Sąd meriti, że sposób działania oskarżonego wobec p. S. był tożsamy, co jednoznacznie wskazuje na jego zamiar. Podnoszenie przez apelującego, że zasady logicznego rozumowania przeczą temu, co przyjęto w I instancji, gdyż – gdyby oskarżony chciał doprowadzić pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, to dążyłby od razu do zawarcia umowy „właściwej” – str. 5 apelacji – nie może skutecznie podważyć toku rozumowania Sądu meriti, a to dlatego, że jest to pogląd oderwany od oczywistych okoliczności (nie kwestionowanych zresztą przez skarżącego) w postaci tego, że w obu wypadkach pokrzywdzeni nie dysponowali pieniędzmi w takiej wysokości, która umożliwiłaby im od razu zakup przedmiotowego mieszkania, musieli ubiegać się o kredyty (w tym celu zresztą lokal był wyceniany, a udostępnił go oskarżony już po zawarciu umowy przedwstępnej z P. T. i A. W., którzy co prawda nie byli przy tym obecni, ale wiedzą o takowych oględzinach od pracownika banku), co było oskarżonemu wiadome, tym samym więc owo dążenie od razu do zawarcia umów właściwych nie było po prostu możliwe, umowy przedwstępne miały posłużyć do przeprowadzenia procedur bankowych. Postępowanie oskarżonego stwarzało natomiast pozory tego, że w przypadku uzyskania kredytów do sprzedaży dojdzie, utwierdzało pokrzywdzonych w przekonaniu, że mieszkanie zostanie im sprzedane. Całkowicie nietrafny jest także argument w postaci oceny działania oskarżonego, które należałoby co do kwestionowanej jego części traktować jedynie jako niekaralne przygotowanie. Choć zawarcie umowy przedwstępnej nie jest obligatoryjne, to w opisywanych wyżej realiach stało się (a miało się stać w pierwszym z czynów) pierwszym, niezbędnym z etapów do późniejszego zawarcia umów przyrzeczonych, tym samym podjęte działania wykroczyły znacznie poza przygotowanie i zasadnie zostały ocenione jako usiłowanie. Nieporozumieniem jest twierdzenie zawarte w apelacji, że Sąd I instancji uznał, iż oskarżony dopiero na etapie zawierania umów przyrzeczonych dokonałby sfalszowania potrzebnej dokumentacji – wszak takową posłużył się przy zawieraniu umowy z P. T. i A. W., jak też podczas dążeń do zawarcia umowy przedwstępnej z p. S., co zasadnie przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. zostało zakwalifikowane jako działanie wypełniające znamiona art. 270 § 1 k.k. (vide opisy czynów), będące jednocześnie elementem wprowadzenia w błąd co do tego, że przysługuje mu prawo do przedmiotowego lokalu. Sąd Okręgowy słusznie przy tym zauważył, że do zawarcia umowy przyrzeczonej byłyby potrzebne te same dokumenty, co do zawarcia umowy przedwstępnej.

Nie można także podzielić argumentacji apelacji dotyczącej przypisania oskarżonemu czynu 3. Tok rozumowania Sądu meriti jest jasny i logiczny, a argumentacja tycząca oceny dowodów wyczerpująca i przekonująca. Wbrew temu, co podniesiono w treści zarzutu 1b i uzasadnieniu apelacji, godzi się wskazać obrońcy, że Sąd meriti wcale nie ustalił, że G. W. została wprowadzona w błąd co do uprawnień oskarżonego w zakresie wystawiania faktur, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że wbrew istniejącym procedurom sytuacje takie miały miejsce, podobnie jak pobieranie od klientów pieniędzy, nawet w znacznej wysokości. Sąd I instancji, a co wynika wprost z opisu czynu 3 zawartego w wyroku, jak i uzasadnienia przyjął, że choć nie było to zgodne z obowiązującymi standardami, sytuacje takie zdarzały się (str. 23 uzasadnienia), tj. pracownicy wystawiali faktury i pobierali od klientów pieniądze, rzecz jednak w tym, iż oskarżony przyjętej od G. W. kwoty nie wpłacił do spółki, a nawet nie zaewidencjonował wystawionej faktury. Całość okoliczności towarzyszących temu zdarzeniu prawidłowo ustalonych w I instancji utwierdza w przekonaniu, że wniosek Sądu Okręgowego co do zamiaru oskarżonego jest trafny. Prośba o wpłatę gotówkową, niezaewidencjonowanie faktury, pośpiech ze strony oskarżonego (chciał sprawę załatwić od razu mimo, że G. W. deklarowała, że poczeka na wyjaśnienie rozbieżności pomiędzy kwotą uwidocznioną na fakturze, a wysokością jej zobowiązania, podkreślał, że sam ureguluje różnicę, dopłaci ją), niewpłacenie pieniędzy do spółki przez okres od jej pobrania (dzień 26 stycznia 2012 r.) do chwili zatrzymania oskarżonego w końcu lutego tego roku, to okoliczności, które ocenione łącznie musiały prowadzić do wniosku o istnieniu po stronie oskarżonego zamiaru występku z art. 284 § 2 k.k. Także to, co wyjaśnił sam oskarżony w tym przedmiocie w istocie, mimo tego, że w jego przekonaniu wyjaśnienia te mają go uwolnić od winy, świadczy o tym, iż z pieniędzmi tymi postępował jak ich właściciel – regulował swoje zobowiązania (spłacał długi), potraçał sam sobie należności, a co jest istotą przywłaszczenia. Przeciwno wersji, że w przeszłości zdarzały się późne wpłaty do kasy spółki należnych jej pieniędzy, z czego należy wnosić, że i tym razem fakt

taki nastąpiłby, przemawia fakt, że faktura wystawiona przez oskarżonego nie figurowała w ewidencji spółki, wszak do G. W. dzwoniło w tej sprawie (by uregulowała należność), a nikt nie miał świadomości, że faktura taka została wystawiona i nastąpiła zapłata ze strony klienta.

Reasumując: brak jest w apelacji argumentów mogących skutecznie podważyć zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych w I instancji co do omawianych czynów (1-3 wyroku), co sprawia, że wnioski o zmianę wyroku w tym zakresie należało uznać za niezasadne. Sąd Apelacyjny skorygował jedynie podstawę wymiaru kary za czyny 1 i 2, albowiem przy prawidłowym przyjęciu, że podstawę tę określa art. 11 § 3 k.k. i przy prawidłowej i należycie uzasadnionej podstawie skazania (przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.) należało przyjąć, że omyłkowo (co przyznano w uzasadnieniu wyroku) pominięto art. 294 § 1 k.k. Zmiana ta nie stanowi obejścia zakazu reformationis in peius, bowiem podstawa skazania, kwalifikacja prawna obu czynów jest prawidłowa, nie pogarsza to więc w żadnym razie sytuacji oskarżonego.

Zasadnie natomiast podniesiono w apelacji (zarzut 2b), iż nieprawidłowo rozstrzygnięto co do powództwa cywilnego. Trafnie przy tym podniesiono obrazę art. 62 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. O ile bowiem uzasadnienie wyroku co do winy, oceny prawnej zachowania oskarżonego, jak i wymiaru kary w zakresie omawianych czynów z pkt 1, 2 i 3 wyroku daje możliwość kontroli instancyjnej tego orzeczenia, o tyle uzasadnienie w części odnoszącej się do wysokości zasądzonego powództwa cywilnego jest nie tylko niezwykle skąpe, lecz wręcz niejasne, co narusza art. 424 k.p.k. Z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 2 wyroku, o czym była mowa powyżej, wynika, że kwota zadatku przekazana przez P. T. wyniosła 20.000 zł. Ustalenie to nie mogło podlegać korektom w postępowaniu apelacyjnym. Wynika z niego, że szkodą poniesioną przez tego pokrzywdzonego bezpośrednio w wyniku przestępstwa jest jedynie 20.000 zł. Z art. 62 k.p.k. wynika, że tylko szkód powstałych bezpośrednio w wyniku przestępstwa można dochodzić drogą powództwa adhezyjnego, tak więc jedynie w takiej wysokości powództwo to mogło zostać uwzględnione. Powyższe sprawia, że w takiej wysokości uwzględniono je w II instancji. Aby umożliwić pokrzywdzonemu ewentualne dochodzenie pozostałej części roszczenia w procesie cywilnym, pozostała część powództwa pozostawiono bez rozpoznania.

Kary jednostkowe za czyny 1-3 orzeczone w I instancji nie są rażąco i niewspółmiernie surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k., w związku z czym brak było podstaw do ich zmiany (łagodzenia). Sąd I instancji wymierzając te kary miał na uwadze istotne w tej kwestii okoliczności i należycie je wyważył.

W związku z koniecznością wymierzenia nowej kary łącznej (wyrok został w części uchylony, a sprawa w tym zakresie przekazana Sądowi I instancji do ponownego jej rozpoznania, o czym poniżej) Sąd Apelacyjny wymierzył ją przy zastosowaniu tych samych zasad, co w I instancji. Karę pozbawienia wolności orzeczono przy zastosowaniu zasady asperacji przy zachowaniu uprzednio stosowanej proporcji – kara 5 lat pozbawienia wolności proporcje te zachowuje. Karę grzywny orzeczono przy zastosowaniu zasady całkowitej absorpcji, tak jak orzekł to Sąd Okręgowy. Ponieważ jest to zasada najkorzystniejsza dla oskarżonego nie wymaga to szerszego umotywowania.

Na poczet kary łącznej pozbawienia wolności Sąd Apelacyjny zaliczył (po stosownych ustaleniach w tej materii) oskarżonemu na mocy art. 63 § 1 k.k. okres tymczasowego aresztowania od dnia jego zatrzymania (od dnia 29 lutego 2012 r.) do dnia wprowadzenia do wykonania innej kary pozbawienia wolności. W zaliczonym okresie oskarżony nie był pozbawiony wolności w żadnej innej sprawie.

Odnosząc się do pisma procesowego oskarżonego zatytułowanego „apelacja” należy stwierdzić, że stanowi ono w części powielenie argumentacji zawartej w apelacji obrońcy, co zostało omówione powyżej, albo stanowi polemikę z ustaleniami poczynionymi w I instancji, co nie może skutecznie ustaleń tych podważyć, albo też jest powieleniem wersji przedstawionej w wyjaśnieniach, co było przedmiotem oceny w I instancji, a brak jest podstaw do tego, by oceny te kwestionować. Należy także wskazać, że Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 170 § 1 k.p.k. oddalając wnioski dowodowe oskarżonego. Subiektywne przekonanie oskarżonego o tym, że wnioskowane dowody mogą być przydatne dla prawidłowego wyrokowania nie znajduje uzasadnienia, bowiem zasadnie w postanowieniach oddalających wnioski dowodowe wskazano podstawy wymienione w art. 170 § 1 k.p.k. i brak jest podstaw do wniosków przeciwnych.

Co do czynów przypisanych oskarżonemu w pkt 4, 5 i 6 wyroku (zarzuty IV, V i VI aktu oskarżenia):

Wniosek o uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania zasługiwał na uwzględnienie.

Wyrok w tej części nie poddaje się kontroli instancyjnej, bowiem nie sposób prześledzić toku rozumowania Sądu I instancji, co z kolei sprawia, że nie można odnieść się do zarzutów apelacyjnych (zarzut 1c oraz zarzut 2a w zakresie odnoszącym się do tych czynów). Można jedynie ograniczyć się do stwierdzenia o rażącym naruszeniu art. 424 k.p.k. w tej części oraz obrazie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. – brak wskazania dowodów i przesłanek, na jakich oparto tę część orzeczenia.

Przede wszystkim w uzasadnieniu wyroku nie przedstawiono żadnych ustaleń faktycznych odnoszących się do omawianej obecnie części wyroku, nie przedstawiono analizy dowodów uzasadniającej przypisanie oskarżonemu winy w tym zakresie. Zdaje się, że za takim stanowiskiem przemawia fakt posiadania przez oskarżonego w miejscu zamieszkania wskazanych w zarzutach dokumentów (str. 18 uzasadnienia), jednak poza tą jedną nie wskazano, jakie inne przesłanki poza posiadaniem, zadecydowały o uznaniu winy oskarżonego, a co jest dalece niewystarczające. Uznając winę oskarżonego w zakresie przygotowania do popełnienia występku z art. 270 § 1 k.k. stwierdzono natomiast co do czynu IV, że dokumentu tego oskarżony już użył, a zatem wypadało rozważyć, od czego Sąd się uchylił, czy owo użycie w ustalonej dacie (ubieganie się o zaświadczenie, str. 1 uzasadnienia) mieszczącej się w okresie czynu IV jest czynnością współukaraną uprzednią w stosunku do dalszych działań związanych z próbami sprzedaży mieszkania, czy też nie – lecz wówczas, w przypadku uznania winy oskarżonego, należałoby rozważyć korektę czasokresu czynu.

Powyższe uchybienia musiały spowodować uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wobec treści wyroku Sądu II instancji odnoszenie się do pozostałej części apelacji oraz pisma procesowego oskarżonego dotyczącego tej części orzeczenia jest obecnie przedwczesne.

Sąd I instancji winien, rozpoznając sprawę ponownie, mieć na uwadze powyższe rozważania i w przypadku konieczności sporządzenia uzasadnienia wyroku respektować wymogi art. 424 k.p.k., tj. zaprezentować wyczerpująco swój tok rozumowania, uzasadniający zapadłe rozstrzygnięcie. Winien także pamiętać, że oceny i wnioski podlegają ochronie art. 7 k.p.k. tylko wówczas, gdy są przedstawione i umotywowane w sposób wyczerpujący i wszechstronny z uwzględnieniem całokształtu ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.).

Sądem I instancji właściwym do ponownego rozpoznania sprawy w uchylonym zakresie jest Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie - sąd rejonowy jest właściwy rzeczowo do rozpoznania zarzutów z art. 270 § 3 k.k., a z uwagi na miejsce ujawnienia tych dokumentów (ul. (...)) Sądem tym jest Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie.

Na rzecz obrońcy z urzędu należało zasądzić stosowne wynagrodzenie za obronę oskarżonego z urzędu przed sądem odwoławczym – wysokość tego wynagrodzenia sprostowano postanowieniem wydanym w trybie art. 105 k.p.k.

Z uwagi na sytuację materialną oskarżonego zwolniono go od kosztów sądowych w sprawie, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.